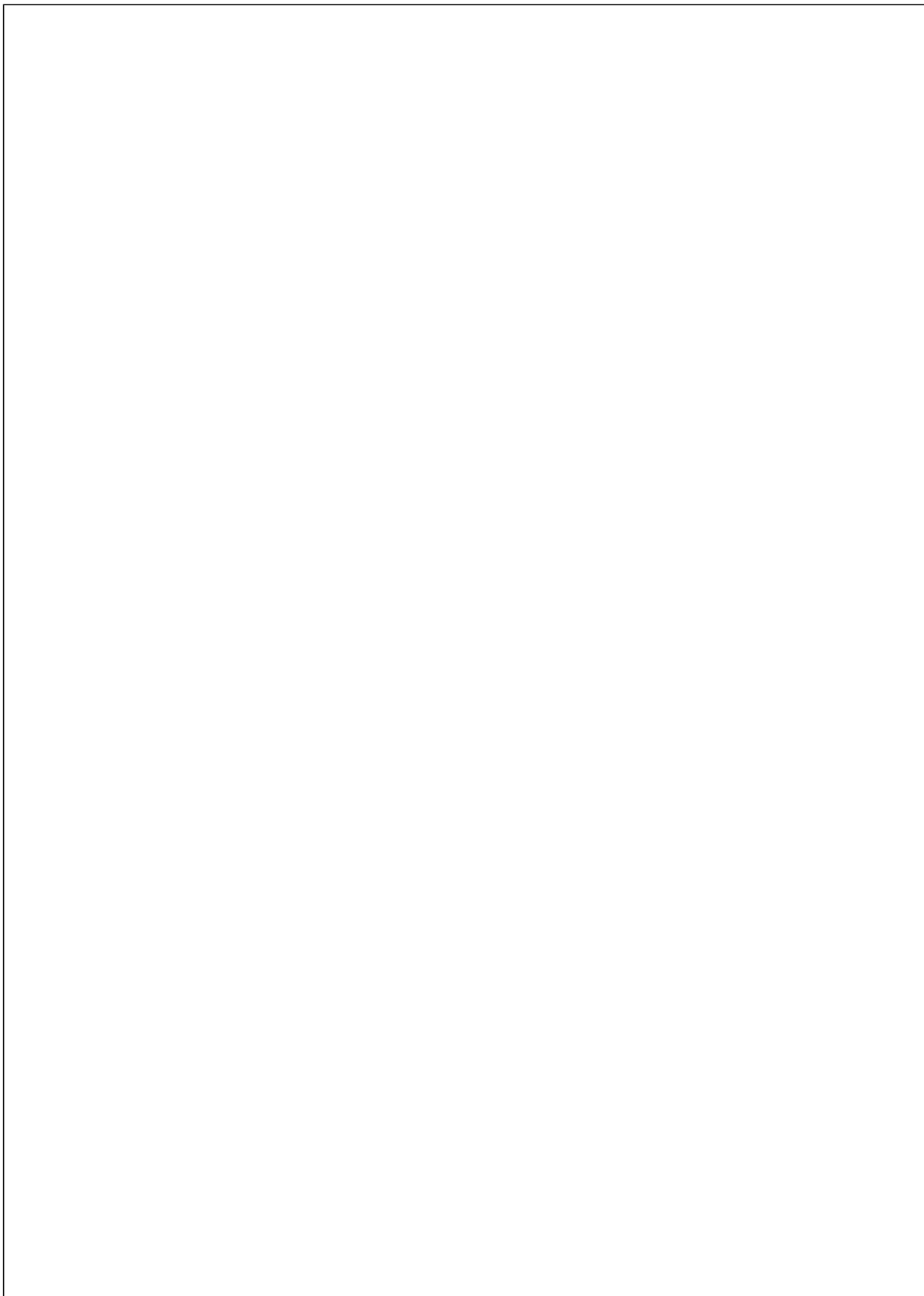


Instytut Pamięci Narodowej - Rzeszów

<https://rzeszow.ipn.gov.pl/pl8/aktualnosci/248742,Uroczystosci-pogrzebowe-pplk-Tadeusza-Lutaka-Strzyzow-8-pazdziernika-2026.html>
09.10.2026, 01:47



[Następny](#)

[Powrót](#)

Uroczystości pogrzebowe ppłk. Tadeusza Lutaka - Strzyżów, 8 października 2026

08.10.2026

Pogrzeb ppłk. Tadeusza Lutaka.

8 października 2026 r. w Strzyżowie odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. Tadeusza Lutaka ps. „Pancerz”, był postacią wyjątkową. Najstarszy mężczyzna w Polsce, najstarszy czołgista w historii Wojska Polskiego, kombatant i Świadek Historii IPN przeżył 109 lat. Przez całe życie pozostał wierny wartościom, którym służył jako żołnierz: Ojczyźnie, rodzinie i pamięci o historii.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, służb mundurowych, a także liczne grono mieszkańców i uczniów gminy Strzyżów. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie reprezentował dr hab. Dariusz Iwaneczko, dyrektor instytucji wraz Zakładową Formacją Obrony Cywilnej IPN w Rzeszowie.

Decyzją ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza śp. Tadeusz Lutak został pośmiertnie awansowany ze stopnia kapitana na podpułkownika.

Dla mieszkańców Podkarpacia był nie tylko bohaterem, ale także żywą lekcją historii i człowiekiem, który swoją skromnością, pogodą ducha i niezwykłymi wspomnieniami zjednywał sobie każdego, kto miał okazję go poznać.

W homilii, proboszcz parafii w Strzyżowie, ks. Julian Jarzęb, podkreślał wyjątkowy charakter zmarłego.

Choć jako żołnierz nosił pseudonim „Pancerz” i był człowiekiem twardym oraz niezłomnym, w relacjach z innymi pozostawał „miękki” - ciepły, życzliwy i otwarty. Kochał życie i ludzi - mówił kapłan, przypominając również o głębokiej wierze Tadeusza Lutaka. Sam podpułkownik podkreślał, że długie życie zawdzięczał Bogu.

Podczas uroczystości odczytano także list prezydenta RP Karola Nawrockiego, który za pośrednictwem Lucjusza Nadbereźnego, przewodniczącego Rady Samorządu Terytorialnego przy prezydencie RP Karolu Nawrockim, przekazał słowa hołdu dla zmarłego:

Serdecznym wspomnieniem i modlitwą żegnam dzisiaj najstarszego i jednego z najwierniejszych synów Rzeczypospolitej - kapitana Tadeusza Lutaka „Pancerza”. Odszedł wyjątkowy świadek i współtwórca najnowszej historii Polski, człowiek niezwykle prawości i odwagi. Był ofiarnym obrońcą Ojczyzny, bojownikiem o wolność i niepodległość; Jego zasługi na zawsze pozostaną inspiracją dla żołnierzy Wojska Polskiego i wszystkich, którzy troszczą się o bezpieczeństwo i pomyślność naszego kraju.

W wojnie obronnej 1939 roku służył pod komendą generała Stanisława Maczka jako goniec motocyklowy przenoszący meldunki i rozkazy. Dzięki brawurowej ucieczce z niemieckiej niewoli wrócił w rodzinne strony. W roku 1940 wstąpił do Związku Walki Zbrojnej, przyjmując pseudonim „Pancerz”. Ukrywał się przed

okupantami niemieckimi, którzy chcieli Go uprowadzić na roboty przymusowe, zbiegł z transportu kolejowego do Niemiec, cudem uniknął rozstrzelania. Uczestniczył w działaniach konspiracyjnych, a pod koniec wojny dowodził drużyną dywersyjną Armii Krajowej w Strzyżowie.

Po wojnie wiódł proste, szlachetne życie rolnika i rzemieślnika, męża, ojca, dziadka i pradziadka. Był aktywny w środowisku kombatanckim, chętnie spotykał się też z żołnierzami Wojska Polskiego, dzielił się z nimi wspomnieniami i refleksjami. Świętując niedawno 109. urodziny, Pan Kapitan sformułował swoje osobiste credo: „Najważniejsze jest, aby kierować się wartościami takimi jak uczciwość, ciężka praca i szacunek do innych”. Jako żołnierz i obywatel, który konsekwentnie realizował to wskazanie, sp. Tadeusz Lutak był wspaniałym nauczycielem sztuki życia i dojrzałego, mądrego patriotyzmu. Szczególnymi wyrazami wdzięczności i czci, jakimi Go uhonorowano, były liczne wysokie odznaczenia państwowe i kombatanckie, ale nade wszystko uznanie i sympatia rodaków.

Za 109 lat życia i oddanej służby Polsce zegnali go bliscy, mieszkańcy Strzyżowa i przedstawiciele władz. Pozostawił po sobie nie tylko niezwykłą historię, lecz także świadectwo życia opartego na odwadze, skromności i szacunku do drugiego człowieka. Jego pamięć ma pozostać drogowskazem dla kolejnych pokoleń. Dziękuję za Pana służbę, odwagę i miłość do Ojczyzny - mówiła Teresa Kubas - Hul, wojewoda podkarpacki.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Pożegnanie